

EWA ROTT-PIETRZYK*

CZY WOLNA WOLA JEST FIKCJĄ?
ARTYKUŁ RECENZYJNY MONOGRAFII SAPOLSKY’EGO
— *DETERMINED*¹

1. WSTĘP

Czy istnieje wolna wola? To pytanie, pozornie odległe od zjawisk o znaczeniu prawnym, ma w rzeczywistości ogromne znaczenie dla wielu instytucji prawa prywatnego. Autonomia woli, swoboda umów (art. 353¹ k.c.), rzeczywisty zamiar stron przy składaniu oświadczeń woli (art. 65 k.c.), samo oświadczenie woli (art. 60 k.c.), umowa (i inne czynności prawne), a także odpowiedzialność deliktowa oparta na winie (w szczególności art. 415 k.c.) — wszystkie te konstrukcje opierają się na założeniu, że jednostka podejmuje decyzje autonomicznie i intencjonalnie. Wolna, swobodnie wyrażona wola ma również z tego powodu znaczenie przy niektórych wadach oświadczenia woli, tj. przy braku świadomości lub swobody (art. 82 k.c.) oraz błędzie (art. 84 k.c.).

W swojej najnowszej książce *Determined: A Science of Life without Free Will* (2023), wszechstronny — gdy chodzi o różnorodność dziedzin, którymi się zajmuje — naukowiec z USA, Robert Sapolsky stawia fundamentalne wyzwanie tej podstawowej przesłance, tj. przekonaniu, że działania ludzkie są wynikiem świadomego wyboru. W prawie prywatnym stwierdzenie to można odnieść przynajmniej do dwóch źródeł zobowiązań, tj. czynności prawnych (*inter vivos*, ale także *mortis causa*) oraz czynów niedozwolonych.

* Autorka, prof. dr hab. Ewa Rott-Pietrzyk, Uniwersytet Warszawski, jest członkiem Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego.

¹ Monografia w języku angielskim: *Determined: A Science of Life without Free Will*, Penguin Press 2023, 528 s. Wydanie polskie: *Zdeterminowany. Jak nauka tłumaczy brak wolnej woli*, Poznań 2024, 591 s.

Dla prawników — w tym osób zajmujących się prawem prywatnym (do których należą) — książka Sapolsky’ego może być prowokacyjnym zaproszeniem do refleksji nad aksjologicznymi fundamentami prawa prywatnego (ale także, czy też przede wszystkim — z uwagi na treść książki — prawa karnego, do którego zasadniczo nie będę się odnosić, z uwagi na moją specjalizację). Można bowiem postawić pytanie, jak należy kształtować konstrukcje prawne, jeśli — zgodnie z główną tezą monografii — nie jesteśmy w ogóle sprawcami naszych działań w woluntarystycznym sensie. Czy na przykład odpowiedzialność cywilna z tytułu czynu niedozwolonego pozostaje spójna i logiczna, jeśli zdeterminowanie biologiczne i środowiskowe wyklucza realny wybór zachowania się w określony sposób (przy oparciu odpowiedzialności na zasadzie winy)?

Determined jest dziełem głębokim, o interdyscyplinarnym charakterze. Łączy wiedzę z zakresu neuronauk (w szczególności neurobiologii, neuroendokrynologii, neurochemii), psychologii, biologii ewolucyjnej, fizyki, filozofii umysłu, socjologii, a także — choć w najmniejszym stopniu — prawa (zasadniczo prawa karnego). W recenzji tej odnoszę się do głównej tezy monografii, jej struktury, podejścia metodologicznego, a także możliwych implikacji dla myślenia prawniczego, w kontekście prawa prywatnego. Analizie zostaną poddane zarówno silne strony publikacji Sapolsky’ego — między innymi erudycja, przystępność języka i klarowność wyводу — jak i jej ograniczenia, takie jak wyzwania epistemologiczne związane z naturalizacją odpowiedzialności i moralności. Choć recenzowana monografia prawa prywatnego w istocie nie dotyczy, wynikające z niej wnioski mogą promieniować na prawo prywatne. Promieniowanie to może przyjąć postać refleksji nad potrzebą zmiany myślenia o wielu fundamentalnych instytucjach prawa prywatnego. Pogłębiona refleksja tego rodzaju nie jest przedmiotem tego recenzyjnego artykułu — jest jej zapowiedzią. Zważywszy na zasadniczy cel tego opracowania — tj. analizę i ocenę książki Sapolsky’ego *Determined* — stanowi ono artykuł recenzyjny (recenzję problemową). Nie prezentuje on autorskiej koncepcji pojmowania tytułowego zagadnienia, lecz bardzo wstępną próbę uchwycenia możliwego oddziaływania monografii Sapolsky’ego i przyjętego w niej punktu widzenia na sposób myślenia o instytucjach prawa prywatnego.

2. OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA KSIĄŻKI

Robert M. Sapolsky, neurobiolog, profesor biologii, neurologii, neurochirurgii na Uniwersytecie Stanforda² i popularyzator nauki³, znany jest polskiemu czytelniku

² Zob. na stronie Uniwersytetu Stanforda: <https://profiles.stanford.edu/robert-sapolsky>.

³ W sieci dostępne są wywiady i wypowiedzi Sapolsky’ego; zob. np. Rozmowa Macieja Kaweckiego z Robertem Sapolskym: „Jesteśmy jedynie wyrafinowanymi maszynami” — <https://www.youtube.com/watch?v=DLJzCxVbbvA>.

kowi przede wszystkim jako autor bestsellerowej książki *Behave*⁴. W *Determined: A Science of Life without Free Will* (2023) autor podejmuje zdecydowanie bardziej filozoficznie i moralnie doniosły temat obejmujący tezę o całkowitym braku wolnej woli w działaniu człowieka. Sapolsky w recenzowanej monografii pisze: „We are nothing more or less than the sum of our biology, our context, and our history”. Jego zdaniem znajdujemy się na rozdrożu. Nie ma bowiem czegoś takiego jak wolna wola, a obwinianie i karanie nie mają żadnego etycznego uzasadnienia⁵. Książka ma więc charakter zarówno naukowy, jak i światopoglądowy. Sapolsky nie tylko prezentuje aktualny stan wiedzy biologicznej, lecz także konsekwentnie broni stanowiska determinizmu totalnego, który nie pozostawia żadnego miejsca na autonomiczny wybór jednostki.

Celem książki nie jest jednak jedynie przegląd zastanych badań. Autor prowadzi czytelnika przez rozbudowaną i silną argumentację, mającą wykazać, że wolna wola jest jedynie iluzją, fikcją. Choć Sapolsky deklaruje, że przez lata był „kompatybilistą z wymuszenia” — czyli kimś, kto godził determinizm fizyczny z pojęciem moralnej odpowiedzialności, recenzowana książka prezentuje już jego przejście na pozycję radykalnego determinizmu. Jest to stanowisko, wedle którego działania człowieka są całkowicie zdeterminowane przez czynniki biologiczne, środowiskowe i rozwojowe, a jakiegokolwiek przekonanie o sprawczości *homo sapiens* jest błędne. Zgodnie z zasadniczym założeniem leżącym u podstaw determinizmu zawsze zachodzi pełna zależność „czegoś od czegoś innego”. Determinizm etyczny przykładowo zakłada, że wybory moralne nie wynikają z wolnej woli, ale są całkowicie wyznaczone przez czynniki zewnętrzne wobec człowieka dokonującego określonych wyborów (m.in. czynniki społeczne i kulturowe). To jednak nie wszystko. Wybory te są także determinowane przez czynniki wewnętrzne, w szczególności psychologiczne, neurobiologiczne. Na nie człowiek również nie ma wpływu. Zatem założenie o istnieniu wolności jest dla determinizmu złudzeniem.

Sapolsky konsekwentnie rozwija swoją wizję determinizmu w oparciu o badania neuronaukowe (m.in. neurobiologiczne, neuroendokrynologiczne). Nie jest w tym względzie osamotniony. Badania prowadzone w ramach neuronauk dostarczają bowiem wielu wyników eksperymentalnych, które są interpretowane jako podważające klasyczne wyobrażenie o autonomii decyzji i wolnej woli. Prace Benjamin Libeta⁶ nad uprzedzającą aktywacją mózgu przed momentem uświadomienia sobie własnej decyzji (i ewentualnej możliwej refleksji w postaci tzw. wolnego weta), a także późniejsze eksperymenty Johna-Dylana Haynesa i Chun Siong Soona

⁴ R.M. Sapolsky: *Behave: The Biology of Humans at Our Best and Worst*, Penguin Books 2018, 790 s. Polskie wydanie: *Zachowuj się. Jak biologia wydobywa z nas to, co najgorsze, i to, co najlepsze*, Poznań 2022.

⁵ Tak w polskim wydaniu: *Zdeterminowany*, s. 431.

⁶ Zob. w szczególności B. Libet: *Mind and Time: The Temporal Factor in Consciousness*, Harvard University Press, Cambridge 2004.

z wykorzystaniem neuroobrazowania fMRI⁷ sugerują, że procesy decyzyjne mogą być inicjowane nieświadomie — zanim pojawi się tzw. intencjonalne, świadome „ja”. Podobne wnioski formułował Patrick Haggard, badając neuronalne źródła poczucia sprawstwa i kontroli⁸.

Godzi się jednak zauważyć, że w kontrze do tak interpretowanych danych sytuują się inni badacze, reprezentujący nurt umiarkowany, w ramach którego doceniana jest waga ustaleń o charakterze neuronaukowym, ale nie są one traktowane jako ostateczny argument przeciwko możliwości podmiotowego, swobodnego działania. W tym kierunku podążają Alfred Mele⁹, Uri Maoz i Gideon Yaffe¹⁰, a także Antonio Damasio¹¹, którzy przyjmują, że wnioski o braku wolnej woli opierają się często na nieuprawnionych uproszczeniach lub utożsamieniu czynności mózgowej z całością aktu decyzyjnego. W ich ujęciu wolność działania nie musi oznaczać pełnej niezależności od uwarunkowań biologicznych, ale może być rozumiana jako zdolność do refleksyjnego reagowania w ramach dynamicznych, wielowarstwowych systemów poznawczych¹². Stanowiska te prezentują bardziej zniuansowaną perspektywę odnoszącą się do relacji między samym mózgiem a działającym podmiotem.

W *Determined* Sapolsky nie ogranicza się do argumentów natury biologicznej. Nie unika bowiem odniesień do problemów społecznych, etycznych, a także prawnych (głównie w obrębie prawa karnego). Omawia przypadki skazanych przestępców, których czyny da się wyjaśnić przez historię przemocy domowej, uszkodzenia neurologiczne lub zaburzenia psychiczne. Podejmuje też refleksję nad tym, jak społeczeństwo powinno rozumieć pojęcia takie jak: „wina”, „kara” i „nagroda” — i dlaczego — jego zdaniem — przestaje być zasadne używanie języka odnoszącego się do zasług lub odpowiedzialności i powiązanych z tymi pojęciami konsekwencji.

Chociaż *Determined* stanowi kontynuację wcześniejszej analizy dokonanej w monografii *Behave*, recenzowana książka jest bardziej zwięzła, skoncentrowana na jednej tezie i zorientowana na konsekwencje tej tezy dla rozumienia moralności, życia społecznego oraz w mniejszym stopniu prawa. Pod względem stylistycznym Sapolsky łączy erudycję naukową z przystępnością eseju. Te walory czynią książkę atrakcyjną zarówno dla specjalistów z dziedzin, które reprezentuje Sapolsky, jak i dla szerokiej publiczności zainteresowanej debatą o wolnej woli. Powinna ona zatem zainteresować również prawników zajmujących się zarówno prawem karnym, jak i prawem prywatnym, a także filozofów i teoretyków prawa.

⁷ Zob. C.-S. Soon, M. Brass, H.-J. Heinze, J.-D. Haynes: *Unconscious determinants of free decisions in the human brain*, *Nature Neuroscience* 2008, nr 11(5), s. 543–545.

⁸ P. Haggard: *Human volition: Towards a neuroscience of will*, *Nature Reviews Neuroscience* 2008, nr 9(12), s. 934–946.

⁹ A.R. Mele: *A Dialogue on Free Will and Science*, Oxford University Press, Oxford 2014.

¹⁰ *Free Will: Philosophers and Neuroscientists in Conversation*, eds. U. Maoz, G. Yaffe, Oxford 2022.

¹¹ A.R. Damasio: *Self Comes to Mind: Constructing the Conscious Brain*, New York 2010.

¹² W piśmiennictwie polskim zob. J. Dobrowolski: *Czy wolna wola jest wolna*, Warszawa 2022, który traktuje determinizm jako wyzwanie poznawcze i etyczne, broniąc jednocześnie wolnej woli.

Monografia przy tym zawiera swoiste „ułatwienie” dla czytelników, którzy nie są zaangażowani w badania dotyczące neurobiologii czy neuroendokrynologii. Autor zamieścił bowiem na końcu książki osobliwy, a zarazem bardzo pożyteczny dodatek zatytułowany *Neuronauka dla początkujących*. Ten aneks to rodzaj dydaktycznej przystawki, którą autor serwuje czytelnikom dla lepszego zrozumienia biologicznego tła głównej tezy książki. Sapolsky z właściwą sobie swadą i dość skutecznym pedagogicznym instynktem prowadzi przez podstawowe pojęcia neurobiologii: neurony, synapsy, neuroprzebieżniki, potencjał czynnościowy, struktury mózgu. Robi to bez nadmiaru żargonu, ale też bez upraszczania do banału. Tekst ten z powodzeniem mógłby uchodzić za wzorcowy rozdział wstępny podręcznika neuronauk dla studentów psychologii i medycyny.

Ton tego dodatku jest miejscami nieco żartobliwy, ale zawsze precyzyjny. Koresponduje z całościowym stylem książki, tzn. naukowym, lecz przystępnym; erudycyjnym, lecz komunikatywnym. Można odnieść wrażenie, że Sapolsky nie tylko chce przekonać czytelnika do braku wolnej woli, ale też — z równą pasją — nauczyć go, jak działa mózg, który tej wolnej woli — jego zdaniem — nie posiada. Pokazuje na konkretnych przykładach, jaką wiedza ta daje niektórym ulgę. Ten zabieg redakcyjny ma dodatkowy walor. Nadaje w ten sposób książce charakter edukacyjny. Sapolsky traktuje zatem czytelnika poważnie. Nie tylko jako odbiorcę argumentów natury biologicznej czy filozoficznej, ale jako osobę zdolną do zrozumienia, jak działa mózg na poziomie biologicznym, niejako „od środka”. Świadomość tego, jak działa mózg — uzyskana dzięki lekturze — może być przydatna dla każdego czytelnika. Może zdecydowanie poprawić jakość życia, jeśli się z tej wiedzy uczyni użytek.

3. STRUKTURA MONOGRAFII, TOKU WYWODU I WARSZTAT NAUKOWY

Determined to książka przemyślana pod względem kompozycyjnym i narracyjnym. Choć nie została podzielona na wyraźnie numerowane rozdziały o ściślejszej, przyjętej strukturze akademickiej, Sapolsky prowadzi tok wywodu w sposób konsekwentny, z logicznym ciągiem przytaczanych argumentów — od poziomu mikro, nawiązującym do neuronauk (neurobiologia, neurofizjologia, neuroendokrynologia) do poziomu makro (filozofia moralna i nawiązanie do teorii prawa, głównie karnego). Z dość nietypowego — z perspektywy dogmatyka prawa w europejskiej kulturze prawnej — spisu treści dowiadujemy się, że zagadnienia, którymi autor się zajmuje, są ukryte pod piętnastoma następującymi po sobie tytułami: „Żółwie aż do końca”; „Ostatnie trzy minuty filmu”; „Skąd się bierze zamiar?”; „Siła woli: mit o uporze”; „Wstęp do chaosu. Czy wolna wola jest chaotyczna?”; „Wprowadzenie

do pojęcia emergencji”; „Czy wolna wola po prostu się pojawia?”; „Wstęp do kwantowej nieoznaczoności”; „Czy wolna wola jest przypadkowa?”; „Interludium”; „Czy ogarnie nas szal?”; „Starożytne koła zębate ukryte w nas. W jaki sposób zachodzą zmiany?”; „To dla nas nic nowego”; „Radość karania”; „Jeśli umrzesz biedny”. Warto jednocześnie zaapelować, aby czytelnicy o tradycyjnym podejściu do struktury prac — nie tylko o naukowym charakterze — nie zrazili się takim obrazem struktury. Z pierwszych dwóch akapitów tak zatytułowanych rozdziałów czytelnik będzie dobrze zorientowany, czym autor się w danej jednostce podziału redakcyjnego zajmuje. Każdy rozdział jest podzielony na mniejsze, opatrzone tytułami jednostki redakcyjne.

Wywód rozpoczyna się — typowym dla Sapolsky’ego — osobistym wprowadzeniem, w którym wyznaje on, że długo zmagał się z problemem wolnej woli — był „niechętnym kompatybilistą”, próbującym pogodzić determinizm biologiczny z poczuciem moralnej odpowiedzialności. Stopniowo jednak dochodził do przekonania, że kompromis ten jest nie do utrzymania. Książka ma więc również charakter intelektualnego, osobistego świadectwa. Sapolsky bowiem opisuje własną drogę, by uczynić z niej punkt wyjścia do dalszego toku wywodu.

Na kolejnych etapach autor prowadzi czytelnika przez różne poziomy wyjaśnienia zachowań człowieka. Odnosi się do neuronauki wyjaśniającej mechanizmy działania mózgu, transmisję impulsów, rolę neuroprzekaźników i neuroplastyczności. Szczególną uwagę poświęca między innymi jądro płólcacemu, ciału migdałowatemu, hipokampowi i układowi limbicznemu. Następnie wprowadza czytelnika w tajniki neuroendokrynologii i genetyki. Rozważa w tym zakresie związki między hormonami (kortyzol, testosteron), czynnikami epigenetycznymi i decyzjami podejmowanymi przez jednostkę. Przedmiotem analizy jest również psychologia rozwojowa wraz z przedstawieniem znaczenia doświadczeń dzieciństwa, traumy, deprywacji, zaniedbania i wychowania. Wywód Sapolsky’ego odnosi się również do socjologii i kontekstu kulturowego, w ramach którego wyjaśnia, w jaki sposób różnice społeczne, status ekonomiczny i struktury władzy (także w ramach rodziny) determinują możliwości i reakcje człowieka. I w końcu autor odnosi się do filozofii umysłu, krytykując na tej płaszczyźnie pojęcie „ja” jako spójnego, decydującego, autonomicznego podmiotu. Dokonuje również przeglądu stanowisk kompatybilistycznych (np. Dennetta¹³) i pokazuje ich słabości podważające ich zasadność.

Monografię kończą rozdziały o szczególnie silnym wydźwięku moralnym, społecznym, ale także prawnym. Sapolsky pokazuje, że skoro nie jesteśmy inicjatorami (autorami) naszych działań, należy zredefiniować podstawy przypisywania zasług, odpowiedzialności oraz rozumienie winy (z perspektywy prawa karnego).

¹³ Zob. D.C. Dennett: *Elbow Room: the varieties of free will worth wanting*, Cambridge, Mass.: The M.I.T. Press, 1984; *idem: Freedom Evolves*, Penquin Books 2004; *idem: Świadomość*, Kraków 2021 (wydanie angielskie: *Consciousness Explained*, Back Bay Books 1992); *idem: Od bakterii do Bacha. O ewolucji umysłów*, Kraków 2017 (wydanie angielskie: *From Bacteria to Bach and Back: The Evolution of Minds*, W.W. Norton & Company 2017).

Można to także (choć z dużym dystansem) rozważać z perspektywy prawa prywatnego, tj. w kontekście winy jako zasady mającej znaczenie dla reżimu deliktowego (art. 415) oraz winy w ramach zasady odpowiedzialności kontraktowej (art. 471 w zw. z art. 355 k.c.). Sapolsky podejmuje przy tym próbę sformułowania alternatywy, tzn. pokazuje alternatywne modele społecznego reagowania oparte bardziej na trosce, prewencji i empatii niż na karze i nagrodzie.

Styl Sapolsky'ego — oparty na ogromnym zasobie wiedzy z różnych dziedzin i doświadczeniu (np. wynikającym ze współpracy z prawnikami, socjologami i psychiatrami) — nie przytłacza jednak czytelnika. Język jest niezmiernie żywy, często dowcipny, nasycony anegdotami z życia badaczy. Eksperymenty naukowe są tłumaczone przystępnie, a bardzo sugestywne porównania trafiają do wyobraźni czy wręcz ją pobudzają. Autor nie unika dygresji i narracyjnych wtrętów (np. wspomnień z pracy w Afryce, anegdot z pracy w laboratorium, intensywności polemik z innymi naukowcami z wtrąceniem wątków osobistych). Nadaje to książce — obok wartości pracy naukowej — również charakter eseju popularyzującego w intrygujący sposób naukę, bez utraty wartości merytorycznych. Taki sposób narracji jest zresztą typowy dla wielu (a w zasadzie większości) autorów z anglosaskiego kręgu kulturowego¹⁴.

Z punktu widzenia czytelnika zaangażowanego w badania nad prawem (także prywatnym) istotne jest, że Sapolsky konsekwentnie dąży do wniosków o wymiarze pragmatycznym czy nawet normatywnym (ale nie są to — rzecz jasna — typowe uwagi *de lege ferenda* odnoszące się do jakiegokolwiek systemu prawnego). To nie jest czysto empiryczna analiza zachowania — to również próba zmiany sposobu myślenia o ludzkiej odpowiedzialności i ponoszeniu bądź nieponoszeniu konsekwencji swoich działań. Struktura ta czyni z *Determined* książkę nie tylko pochłaniającą — tj. wyjaśniającą badane zjawiska w ramach spójnego, logicznego i atrakcyjnego narracyjnie toku wyводу, ale też wyraźnie interwencyjną. Jej celem jest bowiem nie tylko opisanie rzeczywistości — lecz także zasugerowanie konieczności jej przeformułowania w świetle poczynionych ustaleń. Można rzec, że Sapolsky'emu zależy na zmianie kierunku naszego myślenia na temat odpowiedzialności i karanía, a także przypisywania zasług. Można też powiedzieć, że zależy mu na stworzeniu w ten sposób innego modelu społeczeństwa. Na razie wydaje się, że nierealnego. Nie podważa to jednak jego badań i ustaleń, dla których podstawą są

¹⁴ Bardzo charakterystyczne są tu niestandardowe, niebanalne tytuły opracowań naukowych czy wprowadzenia do przedmiotu badań naukowych. Autorzy nie czują się absolutnie zobligowani do wyjaśnienia tytułem przedmiotu danego opracowania. Tytuł ma być intrygujący, sugestywny, zachęcający do sięgnięcia do danego tekstu; zob. np. S. Fish: *Is There a Text in This Class? The Authority of Interpretive Communities*, Harvard University Press 1982. Wprowadzenie do wielu opracowań rozpoczyna się nierzadko jakąś anegdotą lub historią, która wiedzie do istoty przedmiotu tegoż opracowania; zob. np. S. Fish: *There is No Textualist Position*, San Diego Law Review 2005, nr 42, s. 629–650. Tendencja do budowania tego rodzaju wprowadzenia jest już widoczna u młodych polskich badaczy; zob. np. M. Pichlak: *Spoleczne wyzwania (od)budowy rządów prawa (w:) Prawo jest dla obywateli i im ma służyć. Wokół myśli Adama Czarnoty*, pod red. W. Zomerskiego, F. Cyuńczyka, P. Eckhardta, M. Paździory, Warszawa 2024, s. 103–115.

wyniki badań uzyskane w zakresie neuronauk. Można oczywiście nie zgadzać się z wnioskami i odczuwać dyskomfort, czytając wywody dowodzące tego, na jak mało sfer życia mamy wpływ z perspektywy neurobiologicznej. Zdaniem Sapolsky'ego — wpływu na to nie mamy żadnego.

Na uwagę zasługuje staranny warsztat naukowy odnoszący się do źródeł. Każdy rozdział opatrzony jest bardzo szczegółowymi przypisami końcowymi, zawierającymi odniesienia do literatury naukowej, badań empirycznych, artykułów z prestiżowych czasopism oraz dalszych komentarzy autora. Sapolsky konsekwentnie oddziela główną narrację od zaplecza źródłowego, dzięki czemu tekst główny zachowuje przejrzystość, a jednocześnie — dla zainteresowanego czytelnika — pozostaje otwarta droga do pogłębionej eksploracji przez sięgnięcie do rzetelnie podanych źródeł, umiejscowionych na końcu monografii, odrębnie dla każdego rozdziału.

Książka została wyposażona również w rozbudowany skorowidz rzeczowy, który znacząco ułatwia orientację i poruszanie się między niełatwymi (przynajmniej dla prawnika) pojęciami i tematami — od neuroprzebiegów, przez struktury mózgu, po nurty filozoficzne i ich przedstawicieli. Wszystko to sprawia, że *Determined* nie jest jedynie intelektualną ani popularyzującą naukę wypowiedzią z zakresu neuronauk i filozofii umysłu. Jest to również książka dobrze zorganizowana, przemyślana edytorsko, przygotowana z dbałością o różne potrzeby czytelnika: zarówno tego, który szuka mocnej tezy bardziej światopoglądowej, jak i tego, który jest bardziej zaangażowany z perspektywy nauki i oczekuje zidentyfikowania w przypisach źródeł, które są sporządzone bardzo skrupulatnie, wedle najlepszego warsztatu. Warto też zwrócić uwagę na jeszcze jeden element, który dobrze oddaje rzetelność warsztatową. Pod koniec książki znajduje się również osobna sekcja z dokładnym wykazem źródeł ilustracji. Każda wykorzystana grafika i zdjęcie zostały starannie opisane pod względem źródłowym.

Książka kończy się także osobistym, szczerym i rozbudowanym podziękowaniem autora, które — zgodnie z najlepszą tradycją anglosaskich publikacji naukowych — pełni funkcję nie tylko grzecznościową, lecz także merytoryczną i biograficzną. Sapolsky dziękuje tam nie tylko zespołowi redakcyjnemu i wydawnictwu (Penguin Random House), lecz także konkretnym koleżankom i kolegom z różnych dziedzin nauki, którzy mieli wpływ na kształt książki lub zainspirowali go do pogłębienia danego wątku, jak również rodzinie (z jego uzupełnieniem — „z gatunku naczelnych”). Warto dodać, że pierwszą z wymienionych osób, której dziękuje, jest profesor Peter A. Alces (William and Mary Law School), który jest prawnikiem zaangażowanym w badania nad prawem prywatnym (nawiążę jeszcze niżej do ich współpracy). W podziękowaniach pojawiają się również wątki osobiste. Autor dzieli się chwilami trudności i intelektualnych poszukiwań, które towarzyszyły mu przy pisaniu tej — jak sam sugeruje — najbardziej fundamentalnej książki w jego dorobku. Jest też miejsce na autoironię.

Ten gest sprawia, że *Zdeterminowany* nie jest jedynie wykładem naukowym, lecz także opowieścią o dojrzewaniu do pewnej prawdy (z uwagi na dowody naukowe — nie tylko własnej), opowieścią głęboko ludzką, nawet jeśli dotyczy ona — paradoksalnie — zakwestionowania człowieczej wyjątkowości. W czasach, gdy wiele książek popularnonaukowych kończy się suchą bibliografią lub wręcz auto-reklamą, Sapolsky wybiera formułę wdzięczności — i tym samym zamyka narrację tak, jak ją zaczął: swoją historią, z pokorą wobec wiedzy (jednak) i życia.

4. INTERDYSCYPLINARNOŚĆ DZIEŁA

Jednym z największych atutów *Determined* jest jego interdyscyplinarność. Sapolsky z pełną świadomością przekracza granice tradycyjnych podziałów na dyscypliny, łącząc ustalenia nauk przyrodniczych (także z dodatkiem „neuro”) z teorią moralności, filozofią umysłu i rozważaniami społecznymi. Książka ta nie jest wyłącznie syntezą wiedzy biologicznej, lecz intelektualnym przedsięwzięciem o zasięgu systemowym, które zmierza do przebudowy naszego rozumienia jednostki ludzkiej jako podmiotu podejmującego działania zarówno prawnie doniosłe, jak i z prawnego punktu widzenia irrelevantne. Dla prawnika, który — świadomie bądź nie — opiera się na klasycznym modelu racjonalnego decydenta (uczestnika obrotu, bez względu na jego charakter), interdyscyplinarność może być interesująca, ale też stanowić szczególne wyzwanie.

4.1. NEURONAUKA, NEUROBIOLOGIA I NEUROENDOKRYNOLOGIA

Sapolsky od trzech dekad prowadzi badania z zakresu neuronauk, w tym neurobiologii i neuroendokrynologii, a ich rezultaty stały się podstawą wielu jego publikacji, w tym *Determined*¹⁵. Sapolsky, jako badacz mózgu i systemu hormonalnego, rozpoczyna wywód od najniższego poziomu wyjaśnień odnoszącego się do funkcjonowania neuronów, synaps, obwodów mózgowych. Omawia między innymi wpływ jądra pólężącego (*nucleus accumbens*), kory przedczołowej (*cortex prefrontalis*) i ciała migdałowatego (*corpus amygdaloideum*) na procesy podejmowania decyzji. Szczególną uwagę zwraca na mechanizmy motywacyjne, których biologiczne podłoże — jak argumentuje — całkowicie likwiduje możliwość „wolnego” wyboru.

¹⁵ Zob. R.M. Sapolsky: *Why Zebras Don't Get Ulcers: A Guide to Stress, Stress-Related Diseases, and Coping*, New York 1994; polski przekład: *Dlaczego zebry nie mają wrzodów. Psychofizjologia stresu*, Warszawa 2025 (pierwszy przekład ukazał się w 2010 r.).

Dodatkowo autor wprowadza czytelnika w złożony świat neuroendokrynologii, tłumacząc, jak hormony — kortyzol, testosteron, oksytocyna — modulują nasze reakcje, impulsy i odruchy, nierzadko poza świadomością i poza kontrolą¹⁶. Ten fragment jest wynikiem wielu lat badań autora, który twierdzi, że każda reakcja jest uwarunkowana stanem fizjologicznym jednostki, który z kolei jest produktem jej genów, historii rozwoju i kontekstu środowiskowego.

4.2. GENETYKA I EPIGENETYKA

Sapolsky nie poprzestaje na biologicznych uwarunkowaniach stanu mózgu. Analizuje również, jak geny i mechanizmy epigenetyczne (czyli zmiany w ekspresji genów pod wpływem środowiska) wpływają na predyspozycje behawioralne. Posługuje się przy tym licznymi badaniami z zakresu psychologii rozwojowej, między innymi nad dzieciństwem w skrajnych warunkach, deprywacji lub nad osobami z genetycznymi predyspozycjami do impulsywności czy agresji. Podkreśla, że epigenetyka nie jest metaforą: to konkretny, fizyczny mechanizm zapisujący ślady środowiska w strukturze ciała, co sprawia, że „wolność” wyboru przestaje być pojęciem mającym znaczenie czy efektywnym do wyjaśniania różnego rodzaju zjawisk.

Warto nadmienić, że w ramach filozofii pojawia się też określenie „determinacja genetyczna”. Chodzi w tym przypadku o oddziaływanie poprzedniego stanu danej struktury funkcjonalnej, nagromadzonego przez nią doświadczenia, na realizację przez nią aktualnych potrzeb. W tym kontekście w nurt rozważań Sapolsky’ego wpisują się dociekania Michaela S. Gazzaniga w monografii *Kto tu rządzi — ja czy mój mózg? Neuronauka a istnienie wolnej woli*¹⁷. W rozdziale czwartym, „Porzućmy ideę wolnej woli”, Gazzaniga proponuje porzucenie tradycyjnych wyobrażeń o sprawczym, jednolitym „Ja”, twierdząc, że przekonanie o istnieniu autonomicznego podmiotu wyposażonego w wolną wolę jest w istocie konstruowaną narracją powstającą w lewej półkuli mózgu. To nie „wola” jest złudzeniem, lecz przekonanie, że istnieje jedno, spójne, centralne „Ja”, które tę wolę wykonuje. Gazzaniga zauważa, że dla wielu osób trudne jest przyjęcie, iż nie są w pełni wolnymi sprawcami swoich działań. Oddają to jego słowa: „Przekłucie tej iluzorycznej bańki — przekonania o istnieniu jednego, obdarzonego wolną wolą Ja — jest, delikatnie mówiąc, trudne. Tak jak niełatwo nam uwierzyć, że Ziemia nie jest płaska, choć doskonale o tym wiemy, tak samo trudno nam zaakceptować fakt, iż nie jesteśmy w pełni wolnymi podmiotami. Może łatwiej nam będzie zrozumieć iluzję wolnej woli, kiedy zadamy sobie pytanie: od czego właściwie ludzie chcą być wolni? Co tak na-

¹⁶ W naszym piśmiennictwie istotne znaczenie dla upowszechnienia wiedzy o mózgu ma monografia J. Wojsiat: *Tak działa mózg*, Warszawa 2024.

¹⁷ M.S. Gazzaniga: *Kto tu rządzi — ja czy mój mózg? Neuronauka a istnienie wolnej woli*, Sopot 2020.

prawdę oznacza wolna wola? Niezależnie od tego, co jest przyczyną ludzkich działań, pragniemy, aby były one realizowane starannie, konsekwentnie i w określonym celu¹⁸. Konkluzje Gazzanigi idą jednak w innym kierunku niż Sapolsky'ego. Nie odrzuca on bowiem idei wolnej woli, lecz osadza ją na poziomie społecznym, argumentując, że jesteśmy „wystarczająco wolni”, aby ponosić odpowiedzialność w kontekście relacji społecznych oraz na płaszczyźnie prawa i moralności, nawet jeśli nasze zachowanie ma podłoże biologiczne. Z takim ujęciem fundamentalnie nie zgadza się Sapolsky.

4.3. PSYCHOLOGIA I NAUKI O ZACHOWANIU

Kolejnym poziomem analizy są nauki behawioralne. Sapolsky opisuje tu zjawiska takie jak: warunkowanie, samokontrola, reakcje na stres, ale też heurystyki poznawcze, błędy atrybucji i wpływ społeczny na działania jednostki. Zestawia współczesne ustalenia psychologii eksperymentalnej z argumentacją zarówno potoczną, jak i prawną, w której jednostka ma (rzekomo) możliwość „lepszego wyboru”. Autor wręcz demaskuje tę narrację, pokazując, że różnice w zachowaniach między ludźmi wynikają niemal zawsze z różnic w doświadczeniach, kontekście i dostępie do zasobów psychicznych — a nie z siły „woli”.

4.4. FILOZOFIA UMYŚLU I ETYKA

Monografia Sapolsky'ego nie jest opracowaniem filozoficznym *sensu stricto*¹⁹. Sapolsky odnosi się w niej jednak do klasycznych i współczesnych stanowisk filozoficznych, w szczególności do kompatybilizmu (Daniel Dennett²⁰, Harry Frankfurt²¹), libertarianizmu wolnościowego²² oraz tzw. stanowisk iluzjonistycz-

¹⁸ *Ibidem*, s. 151.

¹⁹ W kontekście filozoficznej debaty nad wolną wolą warto przywołać np.: D.C. Dennett: *Świadomość*, przeł. E. Stokłosa, M. Miłkowski, Kraków 2018; R. Kane: *The Significance of Free Will*, Oxford University Press, Oxford 1996 [wyd. paperback: Oxford 1999]; H.G. Frankfurt: *Freedom of the Will and the Concept of a Person*, *The Journal of Philosophy* 1971, vol. 68, No. 1, s. 5–20; S. Smilansky: *Free Will and Illusion*, Oxford 2000, Oxford University Press.

²⁰ Zob. przyp. 13.

²¹ Zob. H.G. Frankfurt: *Freedom of the Will and the Concept of a Person*, *The Journal of Philosophy* 1971, vol. 68, No. 1, s. 5–20; *idem*: *The Importance of What We Care About*, Cambridge University Press 1988; *idem*: *Taking Ourselves Seriously and Getting It Right*, Stanford University Press 2006.

²² W ramach tego nurtu czyni ludzkie nie są całkowicie zdeterminowane przez wcześniejsze okoliczności oraz prawa uwarunkowane biologicznie. Jest z nimi powiązana autonomia i odpowiedzialność moralna. Można z nim powiązać kilka cech. Po pierwsze — antydeterminizm, który oznacza, że nie wszystko, co czynimy, jest zdeterminowane przez przyczyny biologiczne, środowiskowe czy psychologiczne. Po drugie, jest z nim powiązana autonomia decyzji, która oznacza, że w różnych sytuacjach istnieje realna możliwość wyboru pomiędzy różnymi możliwościami (opcjami), a żadna z nich nie jest z góry przesądzona. Po trzecie, istotną cechą jest moralna odpo-

nych²³. Zdecydowanie odrzuca kompatybilizm jako niewystarczający, nazywając go „pocieszeniem dla osób, które nie chcą przyjąć prawdy do końca”. Jest to jeden z nielicznych fragmentów, w których sposób narracji staje się bardziej polemiczny. Stanowisko autora jest w tej części bliskie twardemu determinizmowi fizykalnemu²⁴, inspirowanemu filozofią naturalizmu²⁵.

Warto przy tym zauważyć, że interpretacja Sapolsky’ego nie jest jedyną możliwą. Inni przedstawiciele filozofii podchodzą do tych samych danych empirycznych z większą ostrożnością. Przykładem może być Alfred R. Mele, który w pracy *A Dialogue on Free Will and Science*²⁶ poddaje krytycznej analizie badania Libeta i ich popularnonaukowe uproszczenia, dowodząc, że nie wykluczają one istnienia wolnej woli.

4.5. SOCJOLOGIA I NAUKI SPOŁECZNE

W dalszej części książki Sapolsky rozszerza perspektywę, pokazując, jak struktury społeczne — bieda, nierówności, systemy opresji — wpływają na zachowania jednostek. Korzysta tu zarówno z danych ilościowych (np. statystyki kryminalne), jak i jakościowych (studia przypadków). Jego zdaniem przestępca z ubogiej dzielnicy, który doznał przemocy w dzieciństwie, nie różni się moralnie od studenta uniwersytetu, który nigdy nie musiał podejmować trudnych wyborów. Obydwaj są „efektami ciągu przyczynowego, którego nie kontrolowali”.

wiedzialność, która oznacza, że ponosimy odpowiedzialność za nasze wybory właśnie dlatego, że można było wybrać inaczej (*principle of alternate possibilities*). Po czwarte, z libertarianizmem wolnościowym wiąże się źródłowa sprawczość (*sourcehood*), co oznacza, że wolna wola jest równoznaczna nie tylko z wyborem między możliwościami, ale też z byciem źródłem lub autorem danego działania.

²³ Wspólnym mianownikiem tych stanowisk jest twierdzenie, że wolna wola (np. rozumiana jako możliwość rzeczywistego wyboru między alternatywami niezdeteminowanymi przyczynowo opcjami) nie istnieje. Natomiast nasze subiektywne doświadczenie (czy też wiara) sugeruje, że decyzje podejmowane są w sposób wolny, co zresztą ma ewolucyjne i psychologiczne uzasadnienie. W związku z tym instytucje prawne (odpowiedzialność, kara, moralność, do której prawo odsyła) opierają się na tej iluzji i wręcz działają dzięki niej. Towarzyszy temu twierdzenie, że nie można tej iluzji eliminować, gdyż jej utrata groziłaby rozpadem porządku społecznego.

²⁴ Założenia determinizmu fizykalnego sprowadzają się do tego, że nasze wybory, emocje i intencje są zdeterminowane wcześniejszymi przyczynami: genami, środowiskiem, strukturą mózgu, historią życiową. Nie ma w związku z tym alternatywy, tj. człowiek nie mógł postąpić inaczej, niż postąpił.

²⁵ Jednym z założeń naturalizmu jest, że człowiek stanowi część przyrody, a jego myślenie, emocje, wybory czy preferowane wartości są efektem ewolucji, biologii i fizjologii.

²⁶ A.R. Mele: *A Dialogue on Free Will and Science*, Oxford University Press, Oxford 2014; zob. również: D.C. Dennett: *Freedom Evolves*, New York 2003; P. van Inwagen: *An Essay on Free Will*, Oxford 1983; M. Vargas: *Building Better Beings: A Theory of Moral Responsibility*, Oxford 2013; A.L. Roskies: *The Neuroscience of Free Will*, U. St. Thomas J.L. & Pub. Pol’y 2021, nr 16, s. 162–173; *Free Will: Philosophers and Neuroscientists in Conversation*, eds. U. Maoz, G. Yaffe, Oxford 2022.

4.6. ODPOWIEDZIALNOŚĆ W KONTEKŚCIE PRAWNYM

Choć prawo nie jest głównym tematem książki, autor wyraźnie akcentuje jego znaczenie jako instytucji reagowania na zachowania prawnie doniosłe. Sapolsky krytykuje koncepcję odpowiedzialności opartej na winie, proponując przesunięcie akcentu na prewencję, reedukację i opiekę. Uważa, że powinno się odejść od powszechnie przyjętego modelu karania w prawie karnym, tzn. powinno się odejść od funkcji represyjnej karania i rozważania winy na rzecz działań pragmatycznych, w których nie tyle karzemy, co chronimy społeczeństwo i niwelujemy ryzyko recydywy. W tym kontekście prawnym tezy Sapolsky'ego mają również bezpośrednie przełożenie na aksjologię prawa prywatnego. W świetle argumentów autora ustalenie, kto i z jakich powodów „zawiera umowę”, „sporządza testament” czy „ponosi winę za szkodę” (przy rozważaniu winy w ramach zarówno reżimu kontraktowego, jak i deliktowego), jest znacznie bardziej złożone, niż jest to postrzegane w ramach tradycyjnej dogmatyki.

5. ANALIZA WYBRANYCH ROZDZIAŁÓW

5.1. MÓZG JAKO ŹRÓDŁO DZIAŁANIA — BIOLOGICZNE FUNDAMENTY DETERMINIZMU

Sapolsky rozpoczyna w tym obszarze wywód od fundamentu neurologicznego, który w jego ujęciu stanowi punkt wyjścia do wszelkich dalszych rozważań. Człowiek — jak argumentuje — jest maszyną biologiczną, której zachowania są efektem działania układów neuronalnych, chemii mózgu i wcześniejszych impulsów elektrochemicznych. Każda decyzja, jaką podejmujemy, jest wynikiem procesów, które zaczynają się wcześniej, niż jesteśmy ich świadomi — i nad którymi nie mamy żadnej władzy.

Autor powołuje się tu między innymi na klasyczne eksperymenty Libeta (oraz jego zwolenników i krytyków) oraz ich późniejsze replikacje, w których udowodniono, że mózg „podejmuje decyzję” o działaniu, zanim jednostka uświadomi sobie intencję tego działania. Sapolsky wyjaśnia, że to nie tylko anegdota naukowa — to głęboka rewizja naszej intuicji co do sprawstwa. Jeśli bowiem nasze poczucie wolnego wyboru następuje po rozpoczęciu aktywności neuronalnej, to nie jesteśmy podmiotami decyzji, lecz ich interpretatorami *post factum*.

Znaczący fragment książki poświęcony jest także omówieniu tzw. funkcji wykonawczych kory przedczołowej — obszaru mózgu odpowiedzialnego za planowanie, przewidywanie konsekwencji, a także samokontrolę. Sapolsky wyjaśnia, że funkcje te są w przeważającej mierze podatne na wpływ środowiska i warunków

rozwoju jednostki. W przypadku osób, które przeszły dzieciństwo w warunkach traumy lub deprywacji, obszary te mogą być fizycznie uszkodzone lub niedostatecznie rozwinięte. W jego ujęciu niezdolność do „rozsądnego wyboru” nie jest brakiem moralności — to neurologiczna konieczność (determinacja).

5.2. DETERMINIZM ŚRODOWISKOWY

Po analizie biologicznych uwarunkowań, Sapolsky przechodzi do poziomu rozwoju jednostki — dzieciństwa, wychowania oraz traumy. Bardzo sugestywne przykłady, które przytacza, mają wymiar zarówno ilustracyjny, jak i analityczny. Przykładowo: morderca, który jako dziecko doświadczał przemocy fizycznej i seksualnej; chłopiec z rejonu biedy, który nigdy nie nauczył się opóźnić gratyfikacji; nastolatka z uszkodzonym układem limbicznym, niezdolna do przewidywania konsekwencji swoich działań. Sapolsky podkreśla, że wszystkie te osoby są „produktem swojej historii” oraz struktury własnego mózgu (która też jest determinowana różnego rodzaju zdarzeniami życiowymi). Innymi słowy, decyzje tych osób są logiczne i konieczne w ramach ich historii życiowej. Autor nie usprawiedliwia tych osób w moralnym sensie. Pokazuje jednak, że przypisywanie im „odpowiedzialności” w klasycznym znaczeniu jest błędem poznawczym, który ignoruje pełny obraz przyczynowości.

Z perspektywy prawa (zarówno prywatnego, jak i karnego) ta część książki może być szczególnie interesująca. Jeśli bowiem wolna wola jest konstruktem oderwanym od realiów neurobiologicznych i społecznych, to nawet zawarcie umowy — postrzegane jako świadoma i swobodna decyzja — może być w rzeczywistości jedynie efektem kontekstu, który na nią „pracował” przez dekady. Podobnie rzecz się ma z odpowiedzialnością karną.

5.3. PRZYPADKOWOŚĆ, CHAOS I NIEPRZEWIDYWALNOŚĆ

W kolejnych rozdziałach Sapolsky podejmuje temat przypadkowości w zachowaniu, odrzucając zarazem próbę utożsamienia chaosu z wolnością. Czynniki losowe — na przykład mutacja genetyczna, nieprzewidywany bodziec środowiskowy — nie oznaczają jeszcze sprawczości jednostki. Przypadkowość, nawet jeśli rozbija deterministyczną linię zdarzeń, „nie przyznaje podmiotowi władzy nad sobą”. Jak zauważa autor: „losowość nie jest wolnością — to tylko brak wzorca, a nie obecność woli”. W ten sposób Sapolsky rozprawia się z często przywoływaną w literaturze prawniczej ideą „marginesu swobody” — obszaru, w którym podmiot ma wybór między równorzędnymi możliwościami zachowania się. Jego zdaniem, nawet jeśli alternatywy wydają się równorzędne, to ich wybór zawsze

będzie zdeterminowany wcześniejszymi uwarunkowaniami biologicznymi, emocjonalnymi lub środowiskowymi.

5.4. KONFRONTACJA Z KONTRARGUMENTAMI — KOMPATYBILIZM JAKO ZŁUDZENIE

Jednym z najbardziej zajmujących fragmentów monografii jest polemika z obrońcami kompatybilizmu, tj. poglądu, wedle którego nawet jeśli świat jest zdeterminowany, to człowiek może być nadal uznawany za wolnego, jeśli działa zgodnie z własnymi przekonaniem i pragnieniami. Sapolsky przytacza stanowiska między innymi Frankfurta²⁷ i Dennetta²⁸, by pokazać, że ich argumentacja nie wytrzymuje konfrontacji z ustaleniami dokonanymi przez niego w ramach neuronauki. Sapolsky postrzega kompatybilizm jako „ratowanie naszej narracji o sobie”. Uznaje to stanowisko jako wygodne, komfortowe z powodu poczucia własnej sprawczości, ale nieprawdziwe. Twierdzi bowiem, że nawet jeśli działamy zgodnie z naszymi pragnieniami, to same pragnienia nie są przecież naszym wyborem. Są nam dane (zdeterminowane) przez biologię, wychowanie i okoliczności.

Ten fragment może szczególnie być przydatny do refleksji nad instytucjami prawa prywatnego, gdyż podważa nie tylko możliwość „racjonalnego wyboru”, ale i samą ideę „zamiaru” jako wewnętrznej, wolicjonalnej decyzji, mogącej wywoływać skutki prawne i je określać w ramach interpretacji oświadczenia woli czy umów (art. 65 k.c.).

5.5. WNIOSKI KOŃCOWE — REDEFINICJA WIELU POJĘĆ

Ostatnie rozdziały książki mają wymiar — rzecz można — manifestu. Sapolsky nawołuje do odejścia od klasycznych pojęć odpowiedzialności (także) moralnej, pojęcia winy oraz kary. Uważa, że powinny je zastąpić konstrukcje oparte na pragmatyce, prewencji, redukcji cierpienia i empatii. Nie chodzi przy tym o to, by zlikwidować sankcje, lecz by zrozumieć, że nie powinny one być wyrazem potępienia, karania sprawcy za jego czyny, lecz raczej racjonalnym środkiem ochrony społecznej.

W świecie bez wolnej woli — pisze Sapolsky — nie ma sprawców, są tylko skutki. To zdanie może brzmieć groźnie, ale autor pokazuje, że taka perspektywa może być bardziej ludzka, bardziej moralna. Eliminuje bowiem karanie za coś, na co sprawca nie miał wpływu. Taka postawa bardziej skupia się na zapobieganiu negatywnym skutkom i ochronie społeczeństwa.

²⁷ Zob. przyp. 21.

²⁸ Zob. przyp. 13.

Z perspektywy prawa wnioski te brzmią radykalnie i mogą być kontrowersyjne. Można jednak widzieć sprawę tak, że właśnie dzięki temu *Determined* stanowi nie tylko wyzwanie intelektualne, lecz także wezwanie do przemyślenia podstawowej aksjologii systemu prawa cywilnego i karnego²⁹.

6. ZNACZENIE KONCEPCJI SAPOLSKY’EGO DLA PRAWA PRYWATNEGO

6.1. DOKONYWANIE CZYNNOŚCI PRAWNYCH — MIĘDZY AUTONOMIĄ A ILUZJĄ

Jednym z fundamentów prawa prywatnego jest autonomia woli. Przyjmuje się, że strony swobodnie i świadomie podejmują decyzję o zawarciu umowy, a zatem że ich oświadczenia woli stanowią wyraz intencjonalnego aktu, opartego na rozważeniu i wyborze — realizacji swego zamiaru.

Z perspektywy Sapolsky’ego ten obraz jest całkowicie fikcyjny. W świetle neuronauk, psychologii i socjologii — jak wynika z *Determined* — żaden akt decyzyjny nie jest w pełni autonomiczny. Każde „chcę” („mam zamiar”) jest skutkiem mechanizmów biologicznych i społecznych, które działają poza świadomością jednostki. W kontekście umów musiałoby to prowadzić do wniosku, że wolność kontraktowania jest bardziej aksjologiczną hipotezą niż faktem.

Powstaje zatem pytanie, czy oznacza to konieczność rezygnacji z konstrukcji czynności prawnej, umowy, zamiaru, mającego znaczenie prawne (w szczególności dla art. 65 k.c., na podstawie którego dokonuje się oceny istnienia i interpretacji oświadczenia woli, umowy)? Ze stwierdzeniem takim trudno się zgodzić. Może jednak — patrząc oczami Sapolsky’ego — należałoby te instytucje inaczej osadzić aksjologicznie, tj. nie na fundamencie uniwersalnie pojmowanej wolności, lecz na praktycznej potrzebie regulowania stosunków między uczestnikami obrotu, które działają w ramach determinizmu. Niektóre przesłanki ważności czynności prawnych — na przykład brak świadomości lub swobody, błąd, podstęp, można byłoby — przy takim założeniu — pojmować inaczej, uznając, że „swoboda decyzji” odbywa się w warunkach nierównowagi poznawczej, którą brano by pod uwagę przy ocenie przesłanek ważności czynności prawnej, czy też interpretacji jej treści, poprzedzonej stwierdzeniem, że czynność ta doszła w ogóle do skutku.

²⁹ W piśmiennictwie prawniczym potrzeba zgłębiania neuronauk na potrzeby prawa jest powoli dostrzegana. Towarzyszy temu refleksja taka, że czeka nas jeszcze długa droga do szerszego wykorzystania dorobku neuronauk, w tym neurobiologii na płaszczyźnie prawa; tak I. Amirian: *Neurolaw: New Horizons of Legal Theory and the Problem of Free Will* (16.09.2023 r.). Dostępny na stronie SSRN: <https://ssrn.com/abstract=4573740>; zob. też O. Jones, J. Schall, F.X. Schen: *Law and Neuroscience*, Aspen Publishing 2020, którzy czynią użytek z dorobku neuronauki na użytek prawa karnego i prawa deliktowego.

Prawo spadkowe w klasycznym ujęciu również opiera się na wartości fundamentalnej, tj. woli testatora. To on decyduje — w sposób świadomy i swobodny — o losie swego majątku na wypadek śmierci. Sapolsky rzuca cień na to ujęcie, pokazując, że decyzje człowieka są efektem niezliczonych czynników: relacji rodzinnych, traum, struktury osobowości, warunków emocjonalnych, a nawet chwilowych stanów uwarunkowanych neurochemicznie.

Z tej perspektywy można postawić pytanie, czy testament sporządzony w gniewie lub poczuciu winy jest nadal wyrazem swobodnej „woli”. Czy testament sporządzony przez osobę żyjącą w chronicznym stresie hormonalnym może być uznany za sporządzony w sposób swobodny? Jeśli potraktować poważnie ustalenia Sapolsky'ego, należałoby rozważyć, czy obecne rozumienie przesłanek ważności testamentu (np. brak świadomości lub swobody) nie wymaga głębszego zastanowienia. Rozumowanie takie nie powinno wieść do formułowania postulatu zniesienia swobody testowania, ale raczej zachęcać do krytycznego przemyślenia, jak bardzo prawo spadkowe idealizuje wolność decyzji.

6.2. DELIKT I ZASADA WINY

Monografia Sapolsky'ego najbardziej uderza w fundamenty odpowiedzialności deliktowej, w przypadku odpowiedzialności na zasadzie winy. Nie w sposób bezpośredni, gdyż autor odnosi się głównie do prawa karnego. W odniesieniu do modelu odpowiedzialności na zasadzie winy tradycyjnie czyni się zarzut, że sprawca nie zachował się w sposób modelowo należyty, tj. że jego zachowanie odbiega od pożądanego wzorca zachowania w określonych sytuacjach. Tymczasem autor w *Determined* konsekwentnie pokazuje, że taka możliwość nie istnieje. Każde zachowanie było jedynym możliwym, w danych okolicznościach, dla danego człowieka.

W kontekście prawa cywilnego może to prowadzić do dwóch rodzajów refleksji. Po pierwsze, na poziomie dogmatycznym przez postawienie pytań: czy wina jako zasada odpowiedzialności nie wymaga redefinicji; czy należałoby raczej przyjąć model obiektywny, oparty na skutkach i prewencji, a nie na ocenach, także moralnych danego zachowania się? Z kolei refleksja na poziomie aksjologicznym może prowadzić do pytania, czy prawo zbyt pochopnie nie odwołuje się do kategorii odpowiedzialności z elementami subiektywnymi, nie przyznając należytego znaczenia uwarunkowaniom społecznym, biologicznym i psychologicznym, które wyznaczają pole „wolności” (także wyboru określonego zachowania się)? Rzecz jasna, prawo prywatne nie może całkowicie odejść od konstrukcji odpowiedzialności, ale — nawiązując do koncepcji Sapolsky'ego — może bardziej się skłaniać ku elementowi obiektywnemu niż winie.

7. ZARZUTY WOBEC KONCEPCJI SAPOLSKY’EGO

7.1. RADYKALNY DETERMINIZM JAKO RYZYKO NIHILIZMU NORMATYWNEGO

Sapolsky w *Determined* z pewnością imponuje zakresem argumentacji i podejściem interdyscyplinarnym. Nie sposób nie zauważyć, że jego centralna teza — o całkowitym braku wolnej woli (na płaszczyźnie prawa karnego) — prowadzi do bardzo radykalnych wniosków. Jedno z głównych zastrzeżeń, jakie jest formułowane wobec tezy Sapolsky’ego, sprowadza się do tego, że stanowisko to może skutkować paraliżem normatywnym (co można też odnieść do prawa prywatnego na płaszczyźnie odpowiedzialności deliktowej i kontraktowej, czy skutków dokonywanych czynności prawnych).

Autor próbuje ten problem „rozbroić”, sugerując przesunięcie z odpowiedzialności „moralnej” na „praktyczną”: kara nie ma być wyrazem odwetu, lecz środkiem zapobiegawczym. Nie wiadomo na przykład, jak w teorii prawa karnego pogodzić ten pragmatyzm z potrzebą ochrony różnego rodzaju wartości po stronie ofiary czy poszkodowanego. Jest bardzo mało prawdopodobne, aby obecnie instytucja klasycznie rozumianej odpowiedzialności została wyeliminowana z regulacji prawnych (i życia społecznego). Niemniej Sapolsky uczciwie pokazuje, że jego stanowisko nie jest „łatwe do przełknięcia”. Nie podejmuje jednak wystarczająco pogłębionej analizy społecznych i kulturowych konsekwencji radykalnej rezygnacji z idei sprawstwa, decyzji rodzących odpowiedzialność (karną bądź cywilnoprawną).

7.2. REDUKCJONIZM BIOLOGICZNY I JEGO GRANICE

„Kłopotliwa” jest również tendencja autora do biologicznego redukcjonizmu. Sapolsky doskonale pokazuje, jak głęboko struktury mózgu i neurochemia determinują zachowania człowieka. Autor nie godzi się z tym, że akt wyboru nie musi być „wolny” w sensie absolutnym. W filozofii działania i w niektórych nurtach teorii prawa istnieje przekonanie, że intencjonalność jest kategorią użyteczną, nawet jeśli nie jest absolutnie autonomiczna. Tymczasem u Sapolsky’ego dominuje logika sprowadzająca się do stwierdzenia — „albo wolna wola istnieje w pełni, albo nie istnieje wcale”. To podejście może być zbyt schematyczne, by uchwycić złożoność ludzkiego działania.

7.3. BRAK WŁASNEGO SKONKRETYZOWANEGO MODELU POZYTYWNEGO

Sapolsky jest znakomity w obalaniu wielu twierdzeń. Może tu być przekonujący. Jest natomiast mniej przekonujący w budowaniu pragmatycznych i społecznie użytecznych konstrukcji w realnym świecie. Choć postuluje, by porzucić „język winy i odpowiedzialności”, nie przedstawia jednoznacznego, realnego modelu alternatywnego. Jego wizja społeczeństwa opartego na prewencji i empatii pozostaje raczej postulatem moralnym niż spójnym konceptem, na podstawie którego można pokusić się o sformułowanie teorii, służącej do przygotowania rozwiązań na poziomie legislacyjnym.

Z punktu widzenia prawa prywatnego oznacza to, że *Determined* nie daje gotowych narzędzi do reformy systemowej, w szczególności prawa obligacyjnego. Nie pomaga w udzieleniu odpowiedzi na pytania: jak konstruować instytucje cywilne bez założenia intencjonalności? Jak uzasadnić normy chroniące autonomię stron, jeśli ta autonomia nie istnieje? Jak orzekać o odpowiedzialności za szkodę, jeśli każde działanie było konieczne i nieuniknione? To niekoniecznie wada — wszak książka Sapolsky'ego nie aspiruje do przeformułowania (reformy) instytucji prawnych. Jej zasadniczy cel jest inny. Jednak z perspektywy czytelnika zaangażowanego w naukę lub praktykę w zakresie prawa warto mieć świadomość tej luki.

Choć Sapolsky omawia liczne przykłady z prawa karnego, rzadko odwołuje się do sytuacji bardziej subtelnych — na przykład do „trudnych wyborów” podejmowanych przez osoby świadome, ale poddane silnym naciskom społecznym, emocjonalnym lub kulturowym. W tych przypadkach nie jest oczywiste, że zachowanie jest całkowicie zdeterminowane — i być może właśnie tu rozgrywa się realna przestrzeń dla wolnej woli jako stopniowalnego zjawiska. Tego rodzaju refleksja — obecna w niektórych nurtach filozofii umysłu (np. u R. Kane'a³⁰) — jest w *Determined* praktycznie nieobecna. Autor wybiera przypadki ekstremalne, co pozwala mu mocno wybrzmieć, ale zarazem osłabia wiarygodność tezy o totalnym determinizmie z punktu widzenia prawnika.

8. PODSUMOWANIE I OCENA KOŃCOWA

Determined Roberta Sapolsky'ego to książka odważna, interdyscyplinarna i intelektualnie wymagająca. Nie jest to typowa praca wyłącznie naukowa ani typowa praca popularyzująca naukę. Mimo przystępnego języka (nieraz dowcipnego) i swobodnego stylu autor stawia czytelnikowi trudne pytania, wymagające gruntownej rewizji podstawowych przekonań o człowieku, jego sprawstwie i moralności.

³⁰ Zob. w szczególności R. Kane: *The Significance of Free Will*, Oxford University Press 1996.

Na blisko 500 stronach³¹ Sapolsky z erudycją i pasją pokazuje, że nasze decyzje — niezależnie od tego, jak bardzo odczuwamy je jako „nasze” — są produktem neurobiologii, środowiska, historii osobistej i przypadkowości. Nie ma w tym wolnej woli — jest tylko konieczność przyczynowa.

Współczesna nauka prawa prywatnego opiera się na przekonaniu o autonomii jednostki i zdolności tej jednostki do świadomego i wolnego działania (jako podmiotu prawa). Książka Sapolsky’ego podważa to założenie z siłą rzadko spotykaną w debacie zarówno naukowej, jak i publicznej. Choć autor nie zajmuje się prawem w sensie ścisłym, jego argumentacja stanowi wyzwanie dla całej struktury instytucjonalnej — z mojej perspektywy — prawa prywatnego: od czynności *inter vivos* i *mortis causa* po delikty. Dla prawników — zwłaszcza zaangażowanych w badania nad prawem prywatnym — *Determined* może być lekturą niewygodną, ale właśnie przez to niezwykle cenną, bo skłaniającą do refleksji (jeśli jest *in concreto* możliwe wyjście czytelnika poza własne przekonania).

W recenzji tej zwróciłam również uwagę na ograniczenia dzieła Sapolsky’ego, tj. tendencję do biologicznego redukcjonizmu, brak pozytywnego modelu alternatywnego, ryzyko nihilizmu normatywnego. Te zastrzeżenia są istotne z perspektywy wielu dyscyplin. Nie powinny jednak przysłańać jego podstawowej wartości. *Determined* daje impuls do intelektualnego wysiłku. Nie chodzi o to, by zrujnować fundamenty prawa prywatnego (czy karnego), lecz skłonić do zrewidowania tych fundamentów z powodów aksjologicznych w świetle najnowszych ustaleń neuronauk.

Może więc nadszedł czas, by zamiast bronić autonomii woli jako „oczywistej oczywistości”, zapytać: na ile nasze prawo faktycznie odpowiada realiom psychobiologicznym człowieka? Czy kategorie takie jak: zamiar, swoboda w podejmowaniu decyzji i wyrażaniu woli, oświadczenie woli, swoboda umów, równowaga kontraktowa, nie są w istocie konstrukcjami teoretycznymi, które — choć funkcjonalnie przydatne — powinny zostać poddane pogłębionej refleksji krytycznej w kontekście zbudowanego przez Sapolsky’ego obrazu świata?

Książkę Sapolsky’ego należy czytać nie jako ostateczny werdykt nad ideą wolnej woli, ale jako zaproszenie do rozmowy — trudnej, ale być może koniecznej. W sytuacji, gdy wiedza o człowieku, jego mózgu, staje się coraz bardziej precyzyjna i coraz mniej metafizyczna, prawo nie może pozostać obojętne. *Determined* nie daje gotowych odpowiedzi — ale wymusza postawienie nowych pytań. To wszak jest najbardziej doniosły impuls do rozwoju nauki prawa. Z tego też względu uważam książkę Sapolsky’ego za jedną z istotnych lektur współczesnej refleksji nad człowiekiem — nie tylko w naukach przyrodniczych, ale i w naukach prawnych. Dla prawników, którzy chcą poważnie traktować człowieka jako podlegający regulacji podmiot prawa (także ochronnej), *Determined* może być rozważany w kategoriach lektury obowiązkowej.

³¹ Przypisy zaczynają się w wydaniu polskim na s. 491, a następujący po nich skorowidz kończy na s. 591.

Warto również zauważyć, że Sapolsky nie zatrzymał się na publikacji *Determined* w zakresie społecznych i prawnych konsekwencji swojej głównej tezy. Rozważania nad brakiem wolnej woli i jego konsekwencjami (także prawnymi) kontynuuje³² obecnie we współpracy z Peterem A. Alcesem³³, prawnikiem, naukowcem, znanym z prób zastosowania neuronauki w rekonstrukcji fundamentalnych instytucji dla prawa cywilnego i karnego³⁴. To połączenie neurobiologii, biologii behawioralnej i dogmatyki prawniczej może w najbliższych latach przynieść jeszcze bardziej radykalne kierunki myślenia o czynnościach prawnych (oświadczeniu woli, umowie, zamiarze), a także odpowiedzialności (zarówno kontraktowej, jak i deliktowej), gdy chodzi o prawo prywatne³⁵.

Nasuwa się w tym miejscu refleksja. Otóż profesor Jan Gwiazdomorski, odnosząc się do pojęć, definicji czynności prawnej sformułowanych przez Fryderyka Zolla³⁶ oraz Stanisława Wróblewskiego³⁷, w swoim — doskonale znanym cywilistom — artykule *Próba korektury pojęcia czynności prawnej*, stwierdził, że definicje te „odpowiadały stanowi nauki w pewnym okresie czasu. Potem nauka poszła naprzód [...]”³⁸. Może warto teraz — przy rozważaniach, czy wolna wola jest fikcją — właśnie pod wpływem lektury Sapolsky'ego, odwołać się do tych słów i spojrzeć na podstawowe dla prawa prywatnego instytucje w świetle dorobku neuronauk bez uprzedzeń i obaw przed wyjściem ze strefy komfortu. Z *Determined* bowiem bez wątpienia wynika, że nauka z przedrostkiem *neuro* znacząco „poszła naprzód” w ciągu dwóch ostatnich dekad. Czy zatem zastane klasyczne prywatnoprawne instytucje są na tyle pojemne, aby jej rozwój uwzględnić?

Ale to już historia na zupełnie inny artykuł — który z pewnością powstanie³⁹.

³² P.A. Alces, R. Sapolsky: *Nohwre*, 63 *William & Mary Law Review* 2021, nr 4, vol. 63, s. 1079–1117.

³³ Zob. informacje na stronie uniwersyteckiej <https://law2.wm.edu/faculty/bios/emeriti/paalce.php>.

³⁴ Zob. w szczególności dwie jego monografie: *Trialectic: The Confluence of Law, Neuroscience, and Morality*, University of Chicago Press 2023 oraz *The Moral Conflict of Law and Neuroscience*, University of Chicago Press 2018, a także artykuł napisany wspólnie z P.S. Dawiesem: *Neuroscience Changes More Than You Can Think*, *Journal of Law, Technology & Policy* 2017, nr 1, s. 141–176.

³⁵ Dotąd dogmatycy prawa prywatnego w Polsce nie zajmowali się głębiej wpływem neuronauk na instytucje prawa prywatnego. Zainteresowała się tym tematem ostatnio M. Olczyk, w rozdziale VIII. *Wina czy ryzyko? Pytanie o potrzebę systemowej zmiany zasad odpowiedzialności za delikty odrywającej kwestie odpowiedzialności od przypisania sprawcy winy w świetle osiągnięć neuronauki*, w opracowaniu pod red. K. Szczepanowskiej-Kozłowskiej: *Odpowiedzialność deliktowa*, Warszawa 2024, Legalis, która podjęła zagadnienie znaczenia badań obrazowych mózgu jako źródła informacji na temat przyczyn determinujących zachowanie człowieka. W minionej dekadzie znaczeniem neuronauki poznawczej w kontekście teorii oświadczenia woli zajmował się R. Zyzik: *Obraz człowieka w teorii oświadczeń woli. Perspektywa neuronauki poznawczej i psychologii*, Kraków 2016. Odnośnie do prawa karnego zob. M. Romańczuk-Grącka: *Pojęcie i funkcje przymusu psychicznego w prawie karnym*, Warszawa 2020, rozdział I, § 3, Legalis, w którym autorka rozważa takie pojęcia, jak „wolność”, „wolna wola” i „przymus” w świetle filozofii ogólnej z dylematem determinizmu m.in. w świetle eksperymentu Libeta.

³⁶ F. Zoll: *Zobowiązania w zarysie*, Kraków 1948.

³⁷ S. Wróblewski: *Zarys wykładu prawa rzymskiego*, Kraków 1916.

³⁸ J. Gwiazdomorski: *Próba korektury pojęcia czynności prawnej*, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego* 1974, z. 1, s. 58.

³⁹ Zdanie to jest zapowiedzią artykułu *Wpływ neuronauk na klasyczne instytucje prawa umów*, który powstaje na podstawie badań wstępnych przeprowadzonych na potrzeby referatu wygłoszonego w ramach XIV Kolokwium

BIBLIOGRAFIA

- Alces P.A.: *The Moral Conflict of Law and Neuroscience*, University of Chicago Press 2018.
- Alces P.A.: *Trialectic: The Confluence of Law, Neuroscience, and Morality*, University of Chicago Press 2023.
- Alces P.A., Davie P.S.: *Neuroscience Changes More Than You Can Think*, Journal of Law, Technology & Policy 2017, nr 1, s. 141–176.
- Alces P.A., Sapolsky R.: *Nowhere*, William & Mary Law Review 2021, vol. 63, nr 4.
- Amirian I.: *NeuroLaw: New Horizons of Legal Theory and the Problem of Free Will*, dostępny na stronie SSRN: <https://ssrn.com/abstract=4573740> lub <http://dx.doi.org/10.2139/ssrn.4573740> (16.09.2023).
- Damasio A.R.: *Self Comes to Mind: Constructing the Conscious Brain*, New York 2010.
- Dennett D.C.: *Consciousness Explained*, Back Bay Books 1992 (polskie wydanie: D.C. Dennett: *Świadomość*, Kraków 2021).
- Dennett D.C.: *Elbow Room: The Varieties of Free Will Worth Wanting*, Cambridge (Mass.) 1984.
- Dennett D.C.: *Freedom Evolves*, Penguin Books 2004.
- Dennett D.C.: *From Bacteria to Bach and Back: The Evolution of Minds*, W.W. Norton & Company 2017 (polskie wydanie: D.C. Dennett: *Od bakterii do Bacha. O ewolucji umysłów*, Kraków 2017).
- Dobrowolski J.: *Czy wolna wola jest wolna*, Warszawa 2022.
- Fish S.: *Is There a Text in This Class? The Authority of Interpretive Communities*, Harvard University Press 1982.
- Fish S.: *There is No Textualist Position*, San Diego Law Review 2005, nr 42.
- Frankfurt H.G.: *Freedom of the Will and the Concept of a Person*, The Journal of Philosophy 1971, vol. 68, nr 1.
- Frankfurt H.G.: *Taking Ourselves Seriously and Getting It Right*, Stanford University Press 2006.
- Frankfurt H.G.: *The Importance of What We Care About*, Cambridge University Press 1988.
- Free Will: Philosophers and Neuroscientists in Conversation*, eds. U. Maoz, G. Yaffe, Oxford 2022.
- Gazzaniga M.S.: *Who's in Charge? Free Will and the Science of the Brain*, New York 2011 (polskie wydanie: *Kto tu rządzi — ja czy mój mózg? Neuronauka a istnienie wolnej woli*, Sopot 2020).

Jagiellońskiego „Kodeks cywilny po 60 latach: pora obalić mity!”. Odbyło się ono w marcu 2025 r. (<https://cywilne.law.uj.edu.pl/program>).

- Gwiazdomorski J.: *Próba korektury pojęcia czynności prawnej*, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego 1974, z. 1.
- Haggard P.: *Human volition: Towards a neuroscience of will*, Nature Reviews Neuroscience 2008, nr 9(12).
- van Inwagen P.: *An Essay on Free Will*, Oxford University Press 1983.
- Jones O., Schall J., Schen F.X.: *Law and Neuroscience*, Aspen Publishing 2020.
- Kane R.: *The Significance of Free Will*, Oxford University Press 1996.
- Libet B.: *Mind and Time: The Temporal Factor in Consciousness*, Harvard University Press 2004.
- Mele A.R.: *A Dialogue on Free Will and Science*, Oxford University Press 2014.
- Olczyk M.: *Wina czy ryzyko? Pytanie o potrzebę systemowej zmiany zasad odpowiedzialności za delikty odrywającej kwestie odpowiedzialności od przypisania sprawcy winy w świetle osiągnięć neuronauki (w:) Odpowiedzialność deliktowa*, pod red. K. Szczepanowskiej-Kozłowskiej, Warszawa 2024.
- Pichlak M.: *Spoleczne wyzwania (od)budowy rządów prawa (w:) Prawo jest dla obywateli i im ma służyć. Wokół myśli Adama Czarnoty*, pod red. W. Zomerskiego, F. Cyuńczyka, P. Eckhardta, M. Paździory, Warszawa 2024.
- Romańczuk-Grącka M.: *Pojęcie i funkcje przymusu psychicznego w prawie karnym*, Warszawa 2020.
- Roskies A.L.: *The Neuroscience of Free Will*, U.St. Thomas Journal of Law & Public Policy 2021, nr 16.
- Sapolsky R.M.: *Behave: The Biology of Humans at Our Best and Worst*, Penguin Books 2018 (polskie wydanie: *Zachowuj się. Jak biologia wydobywa z nas to, co najgorsze, i to, co najlepsze*, Poznań 2022).
- Sapolsky R.M.: *Determined: A Science of Life without Free Will*, Penguin Press 2023 (polskie wydanie: *Zdeterminowany. Jak nauka tłumaczy brak wolnej woli*, Poznań 2024).
- Sapolsky R.M.: *Why Zebras Don't Get Ulcers: A Guide to Stress, Stress-Related Diseases, and Coping*, New York 1994 (polskie wydanie: *Dlaczego zebry nie mają wrzodów. Psychofizjologia stresu*, Warszawa 2025; pierwsze wydanie polskie 2010).
- Soon C.S., Brass M., Heinze H.J., Haynes J.D.: *Unconscious determinants of free decisions in the human brain*, Nature Neuroscience 2008, nr 11(5).
- Smilansky S.: *Free Will and Illusion*, Oxford University Press 2000.
- Vargas M.: *Building Better Beings: A Theory of Moral Responsibility*, Oxford University Press 2013.
- Wojsiat J.: *Tak działa mózg*, Warszawa 2024.
- Wróblewski S.: *Zarys wykładu prawa rzymskiego*, Kraków 1916.
- Zoll F.: *Zobowiązania w zarysie*, wyd. 2, Kraków 1948.
- Zyzik R.: *Obraz człowieka w teorii oświadczeń woli. Perspektywa neuronauki poznawczej i psychologii*, Kraków 2016.

Słowa kluczowe: wolna wola, determinizm, neuronauka, prawo prywatne, autonomia woli, oświadczenie woli, umowa, zamiar, odpowiedzialność deliktowa.

EWA ROTT-PIETRZYK

IS FREE WILL A FICTION?
A REVIEW ARTICLE ON SAPOLSKY'S MONOGRAPH —
DETERMINED

S u m m a r y

The article offers a review of Robert Sapolsky's monograph *Determined: A Science of Life without Free Will*. The book clearly represents one of the most consistent contemporary attempts to deny the existence of free will, drawing on extensive evidence from neuroscience, psychology, biology and sociology. The review discusses Sapolsky's principal theses and analyses their implications for fundamental constructs of private law, such as autonomy of will, intention, consent, mistake and tort liability. It identifies both the reductionist limitations of Sapolsky's position and its inspirational value, which encourages a reconsideration of classical private-law categories in light of contemporary knowledge about the determinants of human behaviour. The article situates the monograph within the broader interdisciplinary debate on free will and emphasises its relevance for the further development of private-law theory.

Key words: free will, determinism, neuroscience, private law, autonomy of will, declaration of will, contract, intention, tort liability.